Młodzież Katolicka

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej

Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego“

Nr. 13 Katowice, 8 czerwca 1930 Rok V.

40-lecie Tow. Katol. Młodzieńców w Rudzie

1890 — 1930.

Na drogę zdecydowanie wrogiej polityki względem Polaków weszły Prusy od czasów „żelaznego kanclerza“ Ottona Bismarka, który wytknął sobie za główny cel swej polityki, zniszczenie rodzimego żywiołu polskiego w Prusiech. Bismark uderzył w sedno uczuć patrjotycznych i religijnych Polaków przez swą walkę kulturną; lecz w miarę ucisku polskości wzrastało poczucie narodowe w wszystkich warstwach społeczeństwa polskiego, przedewszystkim zaś na Śląsku. Polacy więc, chcąc się ratować i chronić przed wynarodowieniem, zakładali rozmaite stowarzyszenia. Wielkie zasługi pod tym względem zaskarbiły sobie polskie towarz. kościelne. Do nich należał i **Związek św. Alojzego w Rudzie**, który pozatem był i związkiem kościelnym, stał na straży ducha polskości wśród obywatelstwa rudzkiego i okolicy.

Związek św. Alojzego przechodził rozmaite fazy rozwoju. Inicjatorami założenia związku byli: pp. A. Sieroń i Kajzer; P. A. Sieroń, znany z swej działalności narodowej, będąc jeszcze uczniem w Bytomiu, zapoznał się tam z działalnością tow. św. Alojzego. Wraz z prob. ks. Kleinem, dnia 18 maja 189 r. założono więc związek św. Alojzego i w Rudzie. W dniu założenia wpisało się przeszło 50 młodzieńców, w wieku ponad lat 18, jako członkowie. Pod opieką ks. prob. Kleina towarzystwo rozwijało się pomyślnie, liczba człoków coraz to bardziej wzrastała. Na każdem zebraniu po odśpiewaniu pieśni wstępnej i załatwieniu spraw towarzyskich, deklamowano lub odczytywano utwory naszych poetów jak Mickiewicza, Słowackiego i innych. Odczyty i wykłady te bądź to treści religijnej, bądźto narodowej, były na porządku dziennym każdego zebrania.

Niedługo jednak ks. proboszcz Klein mógł swoje siły i czas poświęcać Stowarzyszeniu, gdyż już 20. grudnia 1890 r. powołał go Bóg do wieczności. Po jego śmierci zajął się związkiem ks. prob. A. Robota. Za jego staraniem tow. zakupiło sztandar, wyhaftowany w Głogówku u SS. Boromeuszek. Poświęcenie sztandaru tego odbyło się w r. 1892. Z chwilą, gdy towarzystwo wywalczyło sobie prawo obywatelstwa, gdy związek św. Alojzego przygarnął do siebie cały ruch narodowy, z chwilą tą też zaczęły się szykany ze strony władz. Towarzystwu nie pozwalano na przedstawianie sztuk polskich, nie pozwalano nawet na zebrania wogóle. Ks. A. Robotę, którego poczytywano za głównego winowajcę całej akcji polonizatorstwa, wysłano na brandeburskie piaski. Po nim prezesem został ks. Buchwald w 1900 r. Zebrania odbywają się znowu na sali i członkowie płacą miesięczną składkę w wysokości 30 fen; z pieniędzy tych zamawiano Msze św., kupowano książki polskie dla bibljoteki towarzyskiej. Nic dziwnego, że bibljoteka ta była często przedmiotem rewizji ze strony żandarmerji pruskiej, a nawet raz została przesłaną aż do Wrocławia dla gruntownej rewizji. Nie odbyło się już żadne zebranie bez asystencji żandarmów. Jeżeli się chciało wystąpić ze sztuką teatralną polską, wymagała władza pruska wpierw tłumaczenia niemieckiego dla cenzury, a dopiero potem wolno było ją odegrać. Nie dosyć na tem, w r. 1897 związek dekretem kurji wrocławskiej zostaje rozwiązany, rzekomo jako związek polityczny. Wobec tego ks. Buchwald podsuwa myśl przekształcenia tow. św. Alojzego na „Tow. katol. Młodzieńców i Mężów pod opieką św. Alojzego w Rudzie“, co też nastąpiło w r. 1897. Wprawdzie związek przetworzony uniknął przez to szykan z strony władz pruskich, członkowie jednak opuszczali szeregi tow. z obawy przed dalszem prześladowaniem już osobistem. Tow. więc zostaje w zawieszeniu od r. 1897 aż do 1902 z powodu małej ilości członków. Dopiero w r. 1902 za ks. Daneckiego, obecnie prob. w Bobrownikach, i p. Fr. Kajzera zaczyna tow. znowu odbywać swe zebrania, Tow. jednak nazywa się od tego roku aż do dziś dnia „Tow. katol. Młodzieńców w Rudzie”. Związkowi przewodniczy ks. Danecki; protektorat objął ks. prob. Ogan. W r. 1904 odnowiono sztandar w Bytomiu, przyczem zmieniono dotychczasowy napis (z r. 1896), od r. 1902 nowe życie zaczęło rość na ruinach. Odbywają się zebrania, przedstawienia, festyny; na zebraniach po odśpiewaniu pieśni wstępnej i załatwieniu spraw bieżących, nastąpiły odczyty lub wykłady ks. Daneckiego lub też innego członka. Wielką popularnością cieszyły się wykłady p. Kajzera, dziś misjonarza w Indjach. Ks. prob. Ogan podarował tow. obszerną bibljotekę polską. Orkiestra smyczkowa znowu zostaje powołana do życia; druh Em. Janik sprowadza nuty i śpiewniki z Krakowa.

Za prezesa p. Otrząski (dziś inż. w Chorzowie) na zabawie dn. 18. VIII. 1907 r. zjawia się szpicel pruski p. Pieczonka, rzekomy członek tow. katol. Młodzieńców z Biskupic, pod fałszywem nazwiskiem Kowalski. Pieczonka zbadawszy nastroje i prace tow., podej stan rzeczy władzom pruskim. Wszczynają władze głośny wówczas proces w Gliwicach, przeciwko członkom tow. Młodz. katol. w Rudzie. Odtąd zostaje tow. ściśle pod dozorem policyjnym; żandarm obecny jest na każdem zebraniu, bibljotekę się rewiduje jak ongiś w r. 1908. Komisarz policji zewezwał członka Tow. Młodz. Katol. p. Aug. Pysza, i zażądał klucza od szafy bibljoteki. Po odmowie gwałtem oderwano drzwiczki i skradziono 23 książki oraz czerwono-białe wstęgi do wieńców.

Dnia 12 i 13 maja 1908 r. zasiadło na ławie oskarżonych 56 członków, w tem 7-miu księży w sądzie karnym w Gliwicach; oskarżono ich „wegen Geheim-

buendelei, Vergehen und Ubertretung". Ks. Daneckiego posłano przed procesem do Strassbergu pod Berlinem; wobec sądu odpowiadał więc prezes p. Daniel. Oskarżonych bronili pp. adwokaci: Wolny, Kobyliński i Różański; pomiędzy świadkami znajdował się p. poseł Korfanty; wynik procesu był ten, że członkowie zarządu otrzymali po 6 mies. więzienia, a reszta członków po 3 tygodnie; adwokat Hager wpłynął na uwolnienie oskarżonych. Proces ten b. głośny ściągnął do Gliwic dużo Polaków. Tłumy ludzi oczekiwały wyniku na dworcu w Rudzie. Przed rozprawą jak i po rozprawie odbyła się Msza św., na końcu której zaintonowano „Boże coś Polskę".

Po procesie nie zaprzestano działać na niwie narodowej, np. zakupiono w Bytomiu za 150,— Mk. elementarzy polskich. O zakup tych książek posądzono ks. Otrębę, za to podzielił ks. Otręba los swych poprzedników. Po wygnaniu ks. Otręby zaproponował adw. Kobyliński przekształcenie Tow. na polityczne, czemu się jednak ks. Czempiel stanowczo sprzeciwił. Od wybuchu wojny światowej Stow. zostało znowu zawieszone z powodu rekrutacji członków do wojska. Na wojnie polegli: drh. Wardenga, Sojka, Borlik Jan, Widera Józef, Kowolik Karol, Białas Teodor.

Po wojnie zwołał znowu p. W. Widera zebranie tow. dnia 10 VIII. 1919 r. Tow. istniało więc dalej; w r. 1920 bierze Tow. udział w pochodzie 3-go Maja w Żaborzu. Życie tow. płynie normalnem korytem; urządzano przedstawienia, zabawy, a czysty zysk obracano na cele dobroczynne. Członkowie tow. brali udział w akcji plebiscytowej, w 3-ch powstaniach śląskich, niektórzy z nich byli członkami „Rady Ludowej" i t. d. Po złączeniu Śląska z Macierzą tow. zmienia po części swoje zasady i prace. Staraniem tow. jest wychować młodzieńców na dobrych synów Kościoła i Ojczyzny. Odtąd zaciągają w swoje szeregi młodzież polską, chroniąc ją od zepsucia.

Od 1924 r. zaczyna się nowe życie w tow. Prezesem zostaje p. Łukaszczyk, który doprowadził tow. do rozkwitu. Założono orkiestrę pod batutą p. Kozła Aug., dawano przedstawienia operetkowe nietylko w Rudzie, ale i poza miejscowością. Urządzano wycieczki czyto po Śląsku czy to do Krakowa, Ojcowa, Wieliczki a nawet 1 pieszo z Rudy do Beskid (Barania góra). Założono drużyny lekko - atlet., piłki nożnej, szczypiórniaka i szachów. Drużyna szachowa zdobywa w 1927 r. mistrzostwo okręgu kochłowickiego, a drużyna piłki nożnej zostaje vice - mistrzem Śląska na rok 1928. W roku ubiegłym ks. prob. Skrzypczyk objął parafję rudzką; dzięki jego energji i poświęceniu całe życie tow. kościeln. zostało pchnięte na nowe tory; tak i nasze Towarzystwo.

Tow. rozwija się co raz to bardziej od czasu objęcia patronatu w tow. przez ks. wikarego Pilawę. Niedawno założył przy tow. oddział młodszych (liczący około 50 czł.) dla chłopców poniżej 18-u lat. Dzisiaj tow. liczy przeszło 100 członków. Prezesem jest drh. Józef Beck. Tow. śmiało kroczy naprzód, ciesząc się poparciem obywatelstwa.

Ruda, dnia 24. maja 1930 r.

Doniesienia Związku

1) *W eksportacji zwłok ś. p. Najprzew. Ks. Biskupa wzięły* stowarzyszenia bardzo liczny udział. Nawet gazety, które nigdy nie wspominają o SMP, podkreśliły to. Wszystkim, którzy 18 maja pośpieszyli do Katowic, aby oddać ostatni hołd najdostojniejszemu Protektorowi Związku, śle Związek szczere podziękowanie. Również dziękuje bratnim Związkom, które wyraziły nam na piśmie swe współczucie.

Do 16 bm. przyśla wszystkie SMP sprawozdanie z udziału w modlitwach za śp. J. E. ks. Biskupa na stacjach kolejowych linji Cieszyn — Katowice.

Druchny, druhowie, nie zapomnijcie modlić się nadal za zmarłego Arcypasterza i ofiarujcie wspólną Mszę św., jak to uczyniły SMP przy Marjackim kościele w Katowicach.

2) *Pielrzymkę do Pszowa* musiał Związek przełożyć z 18 maja na 9 czerwca z powodu eksportacji ś. p. ks. Biskupa. W drugie Święto Zielonych Świąt urządzimy tę pierwszą pąć według programu ogłoszonego. Dodatkowych pociągów nie będzie, aleć pociągami, jakie rozkład kolejowy zawiera, dojedziecie na czas, jak pisałem w okólniku. Msza św. będzie w Pszowie o godz. 8.45 min.

Kochani druhowie, do rekolekcyj zamkniętych okazaliście wielki zapał. 150-ciu przeszło zgłosiło się rycerzy Chrystusowych, niech Was w Pszowie będą tysiące. Z okręgu rybnickiego i mikołowskiego, to już wszyscy druhowie winni być w Pszowie 9. VI. Zaproście także członków patronatu, rodziców, przyjaciół młodzieży — czem więcej nas będzie, tem większa radość, więcej łask!! Gotów! Do widzenia w Pszowie! Gotów!

3) *40-lecie SMP w Rudzie* odbędzie się również 9. VI. Druhowie najbliższych SMP niech uczczą gromadnie tak poważną uroczystość bratniego stowarzyszenia.

4) *Zlot SMP okręgu bielsko - cieszyńskiego* odbędzie się 15 bm. w *Bielsku i Białej* (a nie 22 bm. w Dziedzicach jak dawniej ogłoszono). Program: Godz. 8 zebranie w Bielsku, godz. 10 Msza św. w Białej, godz. 11.30 Akademja w teatrze bielskim. Po obiedzie zawody na boisku Sokoła w Białej, dla sportowców, dla konkursistów p. r. zwiedzenie gospodarstwa księcia Sułkowskiego w Kamienicy.

5) *Skarbnicy, skarbniczki,* nie pozwólcie wszystkich pieniędzy wydać na wycieczki. Pamiętajcie że przed 15 bm. musicie zapłacić „Przyjaciela M.", — który tak pięknie pisze o ślązakach — „Młodą Polkę" — która tak wiele umieszcza fotografij z Śląska — i „Kierownika", który także w każdym numerze o nas wspomina. Za te czasopisma wysyła się pieniądze na PKO 202.768 pod adresem Ostoja, Poznań, Pocztowa 15.

6) *Bibljotekarko, bibljotekarzu,* ty ministrze oświaty swego SMP! co uczyniłeś dotąd i co chcesz dalej zrobić, ażeby każda druchna, każdy druh mieli swoje czasopismo i „Gościa Niedzielnego"? Tak jak naczelnik pilnuje sportu, pilnuj ty czytelnictwa, piśmiennictwa, pytaj każdego, co mu się podoba z ostatniego numeru, jak odpisał na ankiety, który wierszyk, monolog chce wygłosić itd. Ministrze oświaty, zrób ruch w Twojem SMP. Pisz do nas, do gazetek, do „Gościa" i gazet. Jeśli przy wizytacji stwierdzi się brak abonamentu czasopism i ich znajomości, wina tychże braków spadnie na barki bibljotekarza i bibljotekarki.

7) *Przodownicy, przodowniczki.* Każdy miesiąc winniście przesłać do Związku jedną kartę z dzienniczków konkursistów z zapiskami. Przez kalkę odbite zapiski na stronie następnej zostaną w dzienniczku.

8) *Zjazd delegowanych* Związku męskiego i żeńskiego odbędzie się (w sobotę i niedzielę) 6 i 7 września br. w Król. Hucie. Zjazd ten urządzi się razem dla młodzieży męskiej i żeńskiej, aby jaknajgodniej uświęcić w tym dniu dziesięciolecie Związku.

9) *Wielka Wystawa* jest przewidziana w dniach Zjazdu w Król. Hucie 6 i 7 IX br. Wystawa winna mieć charakter pokazowo-propagandowy i obejmie następujące działy: a) organizacyjny; b) roboty ręczne druhów; c) roboty ręczne druchen; d) przysposobienie rolnicze; e) wychowanie fizyczne (sport).

W rachubę wchodzą pod a) zabytki organizacyjne jak najstarsze dokumenty, fotografje, odznaki, pieczątki i t. d.; pod b) roboty terminatorskie i amatorskie, które do 1. VIII. muszą być ukończone, pod c) robótki jakie już druchny wysyłały na zeszłoroczne wystawy. Druchny i druhowie, starajcie się, ażeby każde SMP wysłało chociażby jeden przedmiot na wystawę. Pod d) i e) dyplomy nagrody i tp.

Do 1 lipca br. każdy Zarząd każdego SMP nadeśle do Związku spis wystawców, ilość i rodzaje prac.

10) *Radjo, komunikat* nasz w piątek 13 czerwca o godz. 20-ej.

11) *Zbiórka uliczna,* która miała odbyć się w Święto Druchen odbędzie się w niedzielę 15 czerwca. Stow. żeńskie zostaną osobnym listem przez Związek upoważnione jak w latach ubiegłych.

Zarząd Związków.